



Katarzyna Zielińska
Uniwersytet Warszawski
kz21@go2.pl
ORCID 0000-0003-0911-9975

Pokolenie wolności. Postęp i nowoczesność w czasopismach młodzieżowych okresu 20-lecia międzywojennego

Abstract

Generation of freedom. Progress and modernity in Polish magazines for children and youth of interwar period of 20th century

The aim of article is to identify model of progress and modernity in popular Polish magazines such as "Płomyk", "Młody Technik" and "Dziś i Jutro" from 1919-1939, also to describe educational goals of contents from a field of science, motorization, radio-broadcasting, sport, health and recreation. The author has made the attempt to prove relationships of science articles with the idea of progress popularized in all areas of life in the interwar period. The article is supportive for recognition of educational goals of youth magazines, in circumstances when their goals were possibly correlated with school curriculum and dominant nurturing values of researched period.

Key words: youth – children – interwar period – progress – modernity – education – magazines for teenagers.

Słowa kluczowe: młodzież – dzieci – dwudziestolecie międzywojenne – postęp – nowoczesność – edukacja – czasopisma dla młodzieży.

„Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi” – Udział zagranicznych recenzentów w ocenie publikacji; Stworzenie anglojęzycznej wersji wydawniczej publikacji; Digitalizacja tomów archiwalnych rocznika w celu zapewnienia otwartego dostępu do nich przez Internet oraz wdrożenie i utrzymanie cyfrowej platformy redakcyjnej – zadanie finansowane w ramach umowy nr 653/P-DUN/2019 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę.

Celem artykułu jest charakterystyka modelu nowoczesności i postępu w czasopiśmie dla dzieci i młodzieży z okresu 20-lecia międzywojennego. Autorka założyła, że wartości te wiązały się z głównymi celami poznawczo-wychowawczymi periodyków dla młodych czytelników. Wśród takich celów były m.in. włączanie młodzieży w proces odbudowy państwa, upowszechnianie nowych możliwości rozwojowych w odrodzonej Polsce, zachęcanie młodzieży do korzystania z dóbr nowoczesności, poprawianie jej bytu i modernizacja oświaty. Cechy ustroju oświatowego w 20-leciu międzywojennym przybliża Elżbieta Magiera, która podkreśla związek wprowadzonego w latach 30. programu szkolnego z potrzebami rozwojowymi państwa. Celem wszystkich przedmiotów realizowanych w szkole powszechnej miało być kształtowanie praktycznego myślenia oraz umiejętności przydatnych w życiu codziennym, a z czasem – w dorosłym życiu, w pracy i zadaniach społeczno-obywatelskich. Lekcje matematyki, przyrody czy techniki miały upowszechniać m.in. wiedzę o zdrowiu, nawyki higieniczne, ochronę przyrody, umiejętności manualne i konstrukcyjne, unowocześnianie gospodarstw czy zasady gospodarności w domowym budżecie¹.

Czasopisma dla dzieci i młodzieży w okresie 20-lecia międzywojennego wydawały się właściwą platformą do dyskusji z młodzieżą o roli nowoczesności i postępu w odnowie państwa z uwagi na pasję czytelniczą, charakterystyczną dla osób w okresie dojrzewania oraz popularność periodyków w okresie 20-lecia międzywojennego. Popularność tę budowała ich stała obecność w murach szkół dzięki prenumeracie i zwyczajowi korzystania z pism na lekcjach jako materiału dydaktycznego, który dopuszczał już w 1919 r. program Ministerstwa Wychowania, Rozwoju i Opieki Społecznej². Zdaniem E. Magier w środowisku szkolnym największą popularnością cieszyły się pisma ogólnorozwojowe („beletrystyczno-rozrywkowe”), takie jak „Płomyk” czy „Płomyczek”, ale także popularnonaukowe, wyspecjalizowane w zagadnieniach z zakresu techniki, matematyki i innych dziedzin ścisłych, np. „Młody Technik”, „Młody Matematyk”, czy „Orli Lot”³.

W 20-leciu upowszechniły się też szkolne gazetki, których liczba w ocenie różnych badaczy wynosić mogła od kilkuset do tysiąca. Funkcjonowanie pism szkolnych, ich rola i cele były przedmiotem poważnej debaty, mimo ścierających się stanowisk (np. dotyczących celów, finansowania czy stopnia niezależności) ich reprezentanci zgadzali się jednak, że samodzielne prowadzenie

¹ E. Magiera, *Wychowanie państwowe w szkolnictwie powszechnym Drugiej Rzeczypospolitej*, Szczecin 2003, s. 60-92.

² J. Dziwniakowska, *Czytelnictwo uczniów w zaleceniach decydentów oświatowych i praktyce szkolnej w dwudziestoleciu międzywojennym w Polsce*, [w:] *Czytanie, czytelnictwo, czytelnik*, pod. red. A. Żbikowskiej-Migoń przy współudziale A. Łusznak, Wrocław 2011, s. 304.

³ E. Magiera, *Wychowanie państwowe...*, s. 115.

redakcji szkolnej wzbogaca życie szkoły, rozwija język, twórczość i zdolności organizacyjne uczniów, a także kieruje ich uwagę na różne, także pozaszkolne dziedziny wiedzy⁴.

Rola czasopism w życiu dzieci i młodzieży w 20-leciu międzywojennym

Czasopiśmiennictwo dla dzieci i młodzieży zaczęło intensywnie rozwijać się już po I wojnie światowej. Rynek był dynamiczny – większość pism ukazywała się zaledwie przez kilka lat, jednak nieustająco, prawie do końca lat 30. powoływano nowe. Z badań Beaty Łaszewskiej-Radwańskiej wynika, że najważniejszymi ośrodkami wydawniczymi pism młodzieżowych były Warszawa, Lwów, Poznań i Kraków. Wnioski te zgadzają się z danymi Jerzego Jarowieckiego, który stwierdza, że najwięcej pism, łącznie ze szkolnymi, miało swoje redakcje w Warszawie, ale również we Lwowie, w Krakowie, Łodzi, Poznaniu, Bydgoszczy, Toruniu, Grudziądzu, Katowicach, Kaliszu i Cieszynie⁵.

Predyspozycje czytelnicze dzieci i młodzieży były badane już w 20-leciu międzywojennym. Wyniki zaprezentowano np. na II Polskim Kongresie Pedagogicznym, który odbył się w 1932 r. w Wilnie. Wskazywano wówczas na cechy psychologiczne dzieci, które pozwalają im rozwijać czytelniczą pasję, takie jak: pragnienie wyjścia z kręgu „dzieciństwa”, poszukiwanie wrażeń i własnej drogi, szybki rozwój świadomości, potrzeba świadomego dokonywania wyborów, poszukiwanie autorytetów i chęć budowania z nimi więzi⁶.

Pisma były nie tylko popularnym, ale często pierwszym i jedynym źródłem informacji i narzędziem promocji kultury, z uwagi na niedostępność dla wielu młodych ludzi innych form rozrywki i kultury – kina, teatrów lub obiektów sportowych. Nie konkurowały z literaturą dla dzieci, ale stanowiły istotne wsparcie w promocji czytelnictwa. Jak stwierdziła B. Łaszewska-Radwańska:

periodyki przyczyniły się także do rozwoju literatury dziecięcej. Wiele utworów pojawiało się najpierw w czasopiśmie, a dopiero po uzyskaniu akceptacji wśród czytelników drukowano je jako wydawnictwa zwarte⁷.

⁴ E. Magiera, *Prasa młodzieżowa Drugiej Rzeczypospolitej, jako miejsce popularyzowania wychowania państwowego*, [w:] *Z dziejów oświaty polskiej. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesor Danucie Koźmian*, pod red. I. Koś i E. Magiery, Szczecin 2007, s. 125-128.

⁵ J. Jarowiecki, *Czasopisma dla dzieci i młodzieży. Cz. 1: 1918-1945. Materiały przeznaczone dla słuchaczy studiów bibliotekoznawczych*, Kraków 1990, s. 28.

⁶ H. Radwańska, *Czytelnictwo dzieci i młodzieży*, [w:] H. Radwańska, M. Gutry, B. Grosslikowa, *Czytelnictwo dzieci i młodzieży. Referaty wygłoszone na II Polskim Kongresie Pedagogicznym w Wilnie*, Warszawa 1932, s. 5-24.

⁷ B. Łaszewska-Radwańska, *Czasopisma dla dzieci i młodzieży - od „Rozrywek dla dzieci” do wybuchu drugiej wojny światowej*, [online] <http://www.ebib.pl/2006/79/a.php?laszewska> [dostęp 15.12.2017].

W redakcjach czasopism dla dzieci i młodzieży publikowało wielu wybitnych literatów np. Maria Dąbrowska, Kornel Makuszyński, Hanna Ożogowska, Maria Kownacka, Janina Porazińska, Ewa Szelburg-Zarębina czy Maria Buyno-Arctowa. Pisma nie konkurowały również z ofertą radiową, przeciwnie, promowały ją – publikowano program radiowy, który obejmował liczne audycje dla dzieci.

O popularności pism świadczy fakt, że ich liczba nieprzerwalnie rosła. Zwiększała się też liczba wydawców i rozszerzał zakres tematyczny czasopism. J. Jarowiecki przyznaje, że oszacowanie pełnej liczby tytułów jest bardzo trudne z uwagi na ich liczbę, zróżnicowany czas i zasięg geograficzny ukazywania się, a także fakt, że nawet do 80% tytułów dla młodzieży mogły stanowić pisma szkolne wydawane w gimnazjach i starszych klasach szkół powszechnych. Według niektórych źródeł, takich jak „Statystyka polska” z 1934 r., liczba „czasopism młodzieży”, obejmujących zarówno pisma szkolne, jak i pozostałe pisma dla dzieci i młodzieży wzrosła z 120 tytułów w roku 1925 do 257 w 1935. Inne źródła mówią o ponad 2000 pism dla młodzieży w całym 20-leciu, w tym ponad 700 szkolnych⁸. Uderza ich ogromne zróżnicowanie typologiczne. Jarowiecki dzieli je na tytuły dla dzieci (z dodatkowym podziałem na kategorie wiekowe i specjalizacje), szkolne oraz czasopisma dla młodzieży od 15 roku życia (harcerskie, organizacyjne, katolickie, komunistyczne, studenckie)⁹.

Istotnym zagadnieniem jest kwestia dostępności i ceny periodyków. Według J. Jarowieckiego zachowały się jedynie fragmentaryczne informacje o wysokości nakładów, głównie podawane przez największych wydawców – np. według danych ZNP najpopularniejszy spośród jego kilkunastu periodyków „Płomyk” ukazywał się w nakładzie 500 000 egzemplarzy¹⁰. Do wysokonakładowych tytułów dla młodego czytelnika (od kilkunastu tysięcy do ponad 100 tysięcy egzemplarzy) należały też pisma katolickie („Murzynek”, „Rycerzyk Niepokalanej”, „Mały Apostoł”). Anna Faber-Chojnacka określa wielkości nakładów pisma turystycznego „Orli Lot” czy periodyku „Świat Dziewcząt” na od kilkuset do dwóch tysięcy egzemplarzy¹¹.

W 20-leciu międzywojennym czasopisma dostępne były głównie drogą prenumeraty. Często stanowiła ona główne źródło utrzymania pism¹². Proces dystrybucji taką drogą opisany został m.in. w artykule okolicznościowym, z okazji 10-lecia „Płomyka”. Wynika z niego, że już w 1926 r. pismo miało

⁸ J. Jarowiecki, *Czasopisma dla dzieci i młodzieży oraz prasa młodzieżowa w Polsce w latach 1918-2000*, Wrocław 2016, s. 78.

⁹ Tamże.

¹⁰ Tamże, s. 53.

¹¹ Tamże, s. 53-54; A. Faber-Chojnacka, *Czasopisma krakowskie dla dzieci i młodzieży w dwudziestoleciu międzywojennym*, Kraków 1995, s. 14.

¹² A. Faber-Chojnacka, dz. cyt., s. 25.

15 000 prenumeratorów, w tym szkoły, klasy i biblioteki szkolne. Trudno powiedzieć, jak wyglądała dostępność pisma drogą zwykłej sprzedaży, zauważyć można jednak, że czasopismo traktowano jako towar luksusowy. Ceny pism były dość przystępne (od 50 groszy za pojedynczy numer „Plomyka”, „Świata Dziewcząt” czy „Orlego Lotu”), jednak dla młodzieży ze środowisk robotniczych zbyt wysokie. Dziecko w rodzinie robotniczej zwykle pracowało, przy czym dzienna pensja np. małoletniego gazeciarza wynosiła ok. 1 zł i była natychmiast wydawana na żywność¹³.

Aby pisma mogły efektywniej docierać do młodzieży istotna była ich popularyzacja również w bibliotekach. Zakup periodyków przez te placówki rekomendowały National Education Association i American Library Association w opublikowanych w 1921 r. międzynarodowych wytycznych dla bibliotek szkolnych. Autorzy uznali czasopisma za wartościowy materiał dydaktyczny z uwagi na obecność w nich treści mogących uzupełniać wiedzę podręcznikową o aktualności, zagadnienia społeczne, problematykę życia codziennego oraz informacje kulturalne i sportowe¹⁴. W Polsce przynajmniej w części szkół starano się realizować te wytyczne. Jolanta Dzieniakowska zwracała uwagę na znaczenie osobistego zaangażowania pedagogów w tym zakresie, przytaczając przykład nauczyciela szkoły w Antoszewie, który tworzył koła czytelnicze, deklamatorskie i poetyckie oraz upowszechniał prenumeratę czasopism¹⁵. Na podstawie jej badań można wnioskować, że periodyki były znane młodzieży, a zainteresowanie nimi było efektywnie podtrzymywane dzięki zaangażowaniu nauczycieli i bibliotekarzy.

Metoda badawcza

Punkt wyjścia do prezentowanych w niniejszym artykule badań stanowiło sformułowanie definicji postępu i nowoczesności, przy czym konieczne wydało się ich rozdzielenie, z podkreśleniem istotnych różnic. Idea postępu w ujęciu filozoficznym utożsamiana jest zawsze z rozwojem ku doskonalszym formom życia i bytu, który bywa przedstawiony jako przejście z niższego do wyższego poziomu¹⁶. Jeden z najśłynniejszych filozofów okresu pozytywizmu, Auguste Comte uważał, że w społeczeństwie postęp dokonuje się nieustająco (dynamika społeczna), pomimo że niektóre elementy pozostają stałe i nienaruszalne

¹³ L. Kabzińska, K. Kabziński, *Wybrane aspekty zagrożonego dzieciństwa w dwudziestoleciu międzywojennym*, „Warmińsko-Mazurski Kwartalnik Naukowy. Nauki Społeczne” 2012, nr 4, s. 17.

¹⁴ H. Langer, *Biblioteka szkoły powszechnej miejscem edukacji czytelniczej i bibliotecznej (1918-1939)*, [w:] *Zalecenia i przestrogi lekturowe (XVI-XX wieku)*, pod red. M. Jarczykowej i A. Bajor, Katowice 2012, s. 171-190.

¹⁵ J. Dzieniakowska, *Czytelnictwo uczniów...*, s. 304.

¹⁶ W. Kot, *Historyczny przegląd orientacji filozoficznych*, Poznań 2003, s. 95.

(porządek społeczny, statyka społeczna)¹⁷. Postęp to zatem proces, w którym istotne są nie tylko rzeczy nowe (nieistniejące wcześniej), ale fakt czynienia życia „wyższym”, czyli lepszym – bogatszym, łatwiejszym, zdrowszym itp.

Nowoczesność, natomiast jest pojęciem relatywnym. To ogół zjawisk pozostających w kontraście do innych (tych, które nowoczesnością nie są, rozumianych jako tradycyjne)¹⁸. Nowoczesność jest pojęciem neutralnym, które nie zawsze musi mieć konotację pozytywną, ponieważ zjawiska odmienne od tych, które należą do przeszłości nie zawsze niosą ze sobą pozytywne wartości. To, co nowoczesne jest inne, jednak nie zawsze korzystniejsze, rozwijające, czy bardziej funkcjonalne w stosunku do zjawisk przeszłości.

W badaniu, przeprowadzonym na potrzeby niniejszego artykułu analizowano treści prasowe (artykuły prasowe), które posiadały dwie cechy, tj.:

Cechę A – temat artykułu spełniał definicję nowoczesności. Dotyczył nowego produktu/procesu/osiągnięcia istniejącego w teraźniejszości badanej epoki (lat 1918-1939), a nieistniejącego lub zaledwie zainicjowanego w przeszłości, czyli przed rokiem 1918.

Cechę B – temat artykułu spełniał co najmniej jedną z poniższych przesłanek definiujących postęp:

- Produkt/proces/osiągnięcie miały istotne znaczenie dla poprawy poziomu życia i bytu człowieka.
- Produkt/proces/osiągnięcie wiązały się ze zdobywaniem nowej, praktycznej wiedzy.
- Produkt/proces/osiągnięcie przyczyniały się do tworzenia nowych jednostek lub instytucji wspomagających budowę państwa, upowszechnianie wiedzy oraz skuteczniejsze zarządzanie zasobami.

Materiał badawczy stanowiły treści reprezentujące wyróżnione cechy, obecne w najpopularniejszych czasopismach dla młodzieży. Istotne wydawało się przede wszystkim zobrazowanie obu dekad 20-lecia poprzez roczniki ukazujące się w okresie najbardziej intensywnego rozwoju państwa, a także rozbudowy rynku prasowego. Wybrano roczniki z lat 20., dla potrzeb pracy nazwane „pierwszą dekadą”, oraz lat 30. („druga dekada”). Intencją autorki było uchwycenie ewentualnych różnic treści.

Dokonano analizy treści pism:

- „Płomyk – tygodnik dla dzieci i młodzieży” – czasopismo wydawane od 1917 do 1991 r., dla dzieci od 12 roku życia, o tematyce obyczajowej, popularno-naukowej, zawierające wiadomości z kraju i ze świata, instruktarze, poradnictwo, opowiadania.

¹⁷ F. Copleston, *Historia filozofii*. T. 9. *Od Maine de Birana do Sartre'a*, Warszawa 2006, s. 86.

¹⁸ E. Morawiec, *O nowoczesności w filozofii różnych epok historycznych. Studium z historii pojęcia nowoczesności*, Warszawa 2012, s. 9.

- „Młody Technik” – miesięcznik wydawany od roku 1932 w Poznaniu. Było to pismo dla młodzieży od 12 roku życia, popularyzujące technikę i modelarstwo, fotografię, radiotechnikę, aktualności naukowe.
- „Dziś i Jutro. Pismo dla młodzieży żeńskiej”, ukazujące się w latach 1925-1937 w Krakowie, „15 każdego miesiąca”. Dominowała tematyka społeczna, historyczna, geograficzna, literacka, sportowa oraz wychowawczo-edukacyjna.

Jednostką badawczą był jeden artykuł publicystyczny o tematyce spełniającej przesłanki nowoczesności i postępu, czyli posiadających cechy A i B. Takie ujęcie tematu pozwoliło na określenie ilościowe obecności takich artykułów, w odniesieniu do wszystkich innych tekstów publicystycznych w wymienionych pismach, a tym samym na ocenę, jak istotne były w periodykach badane zagadnienia, dotyczące postępu i nowoczesności.

Tematyka postępu i nowoczesności w czasopismach dla dzieci i młodzieży. Wnioski z badań

Rozbudzanie zainteresowania techniką i osiągnięciami nowoczesności miało odegrać istotną rolę w procesie nauki i wychowania, także w związku z kolejnymi reformami edukacji oraz innych dziedzin życia społecznego. O istotnej roli edukacji technicznej pisał m.in. Władysław Przanowski, autor artykułu wstępnego do pierwszego numeru pisma „Młody Technik”, które popularyzowało edukację techniczną, rzemiosło i specjalistyczne zawody. Autor uświadamiał młodzieży, że silna, niepodległa Polska musi posiadać liczący się w świecie dorobek techniczny, rozwijać zawody inżynieryjne i techniczne. Sugerował, że posiadanie zawodu rzemieślniczego lub technicznego to szansa na zdobycie dobrej pracy, niezależność oraz wzbogacenie polskiego rynku o oryginalne, autorskie produkty. Zachęcał młodzież do rozwijania zdolności manualnych, zakładania domowych warsztatów, zwracając uwagę, że np. w Stanach Zjednoczonych Ameryki młodzież potrafi sama reperować swoje rowery czy nawet samochody¹⁹. W innym artykule Stanisław Malec uczył młodzież nowoczesnego, ekonomicznego gospodarowania czasem pracy, formułując zalecenia na temat organizacji miejsca pracy i nauki, które dziś nazywamy ergonomią²⁰.

Artykuły rozbudzające pasję techniczną w pismach dla młodzieży miały dwojaki charakter. Pierwszy typ artykułów popularyzować miał osiągnięcia nauki i techniki w życiu codziennym, zachęcając młodzież do eksperymentów i obserwacji przyrody. W szczególności w „Płomyku” zamieszczano instrukcje

¹⁹ W. Przanowski, *Techniczne wykształcenie młodzieży i potrzeby państwa*, „Młody Technik” 1932, nr 1, s. 2-3.

²⁰ S. Malec, *Co to jest tzw. naukowa organizacja pracy?*, „Młody Technik” 1933, nr 1, s. 23-24.

rozwiązań technicznych, które młodzież, również wiejska mogła wdrożyć przy zastosowaniu tanich, łatwo dostępnych przedmiotów. Przykładem był opisany w numerze dziesiątym z 1922 r. model poidelka dla drobiu, wykonanego z odwróconej, napełnionej wodą butelki, z końcówką zanurzoną w miseczce. Woda z miseczki uzupełniana była automatycznie, dzięki zapasowi w butelce, ale nie przelewała się tak długo jak długo w podstawowym naczyniu pozostawała woda. Prosty model wydaje się charakterystycznym przykładem popularno-naukowego przekazu dla najmłodszych – zachęcał do zainteresowania nauką poprzez wykorzystanie przedmiotów prostych i dostępnych w najbliższym otoczeniu dziecka.

Drugi typ to rozbudowane publikacje popularyzujące naukę i technikę, wyjaśniające genezę, sposób działania i zastosowanie dorobku nowoczesnych dziedzin, np. radiofonii, motoryzacji, medycyny czy architektury. Inne akcentowały nowe możliwości rozwoju, związane z postępowaniem w nowych dziedzinach: sporcie, turystyce, ekologii, modzie czy kulturze popularnej. Warto zwrócić uwagę na charakterystyczne sposoby opisywania osiągnięć i możliwości w szczególności w obszarze radiofonii, motoryzacji, higieny, sportu i rekreacji.

Radiofonia i jej rola w integracji państwa

Wynalazek radiofonii wydawał się budzić szczególny entuzjazm, tym bardziej że znane były metody samodzielnej konstrukcji odbiornika. Wiele artykułów dotyczyło rozwoju radiofonii w Polsce – były to głównie reportaże ze stacji radiowych oraz artykuły na temat inwestycji telekomunikacyjnych w Polsce. Publikowano też zapowiedzi wartościowych audycji dla dzieci. Postawa redakcji wydaje się krytyczna wobec postępu radiofonizacji kraju, m.in. w numerze 29 „Płomyka” z 1926 r. autor zwracał uwagę na niedostateczną liczbę masztów radiowych i problemy z zasięgiem w wielu obszarach Polski²¹.

Artykuły o radiofonii charakteryzował podniosły styl, który wskazywał na wagę zagadnienia i jego niezwykłą rolę nie tylko w unowocześnianiu kraju, ale również integrowaniu wszystkich części odrodzonej Polski. Obecność w domu urządzenia, pozwalającego na terenie wszystkich gospodarstw domowych odbierać informacje i komunikaty, dotyczące spraw Polski i w języku polskim, przedstawiane było jako ważny element w procesie odradzania się polskości. W. Szczęsny, jeden z autorów „Płomyka”, wyrażał nadzieję, że już wkrótce zasięg radiowy obejmie całe terytorium Polski, a odbiornik będzie dostępny w każdym gospodarstwie, nawet wiejskim²².

²¹ W. Szczęsny, *Radjo*, „Płomyk” 1926, nr 29, s. 449-451.

²² Tamże.

Motoryzacja i lotnictwo

Rozwój motoryzacji i lotnictwa odgrywał w pismach młodzieżowych szczególną rolę z uwagi na gwałtowny rozwój tych dziedzin, postrzeganych jako tradycyjne zainteresowania chłopców. Przedstawiany był, podobnie jak w przypadku radiofonii, jako ważny czynnik integrujący i unowocześniający państwo. Publikowano, zwłaszcza w „Płomyku”, regularne statystyki dotyczące rozwoju infrastruktury transportowej oraz wzrostu liczby pojazdów w stosunku do okresy przedwojennego. Przykładem jest artykuł okolicznościowy z okazji 10-lecia komunikacji w wolnym państwie, z którego wynika, że w Polsce od 1918 r. odbudowano 249 mostów, zbudowano 17 dworców, 41 parowozowni, 101 wieży ciśnienia oraz 6000 dodatkowych kilometrów szos. Rosła liczba samolotów – było ich 13 000²³. Kilkakrotnie ukazywały się relacje z targów, na których prezentowano pojazdy pochodzenia krajowego – rozwiązania w zakresie motoryzacji, lotnictwa, modele portów, okrętów, autobusów, samochodów. W 1926 r. jeden z numerów poświęcony został „marzeniom o lataniu” – ukazał się artykuł o konstrukcji balonów lotniczych, opowiadanie o Ikarze, list chłopca z Warszawy, który pierwszy raz leciał samolotem oraz relacja z otwarcia lotniska na Okęciu, które najprawdopodobniej było inspiracją dla tematyki całego numeru²⁴.

Artykuły o lotnictwie, motoryzacji i komunikacji cechował podniosły tom i romantyczne wyobrażenia, zwłaszcza o samolotach jako symbolu wolności, niezależności i przekraczania granic. Chociaż autorzy artykułów zdawali sobie sprawę, że większość czytelników nigdy nie podróżowała samolotem lub samochodem, przedstawiano je jednak jako dostępne niemal dla każdego Polaka. Pisano o podniebnych podróżach, jako powszechnym sposobie przemieszczania się, zwracając uwagę na praktyczność korzystania z samolotu (skracał podróż z Warszawy do Poznania do dwóch godzin), komfort, niezwykłość doznań oraz bezpieczeństwo:

Czy kto z was jeździł, kiedy na samolocie? Pewnie jeszcze nie. Ale może będziecie jeździli, będziecie szybowali po obłokach, przelatywali z miasta do miasta, o ileż przyjemniej niż pociągiem, o ileż bezpieczniej. Jeszcze do niedawna nikomu nie śniło się, że można ustalić prawidłową komunikację aeroplanem pomiędzy miastami, jak to zrobiono we wszystkich cywilizowanych krajach [...] Wielka to przyjemność, zwycięstwo myśli ludzkiej. Takie zwycięstwo mówi nam, że ludność idzie naprzód, ciągle udoskonala swoje życie i nieustannie ułatwia sobie walkę z przeciwnościami natury²⁵.

²³ K. Grudziński, *Dziesięciolecie komunikacji lądowej w odrodzonej Polsce*, „Płomyk” 1928, nr 12, s. 267-272.

²⁴ „Płomyk” 1926, nr 15. W numerze: M. Krzepakowski, *O balonach*, „Płomyk” 1926, nr 15, s. 225-229; A. Fudakowska, *Ikar*, „Płomyk” 1926, nr 15, s. 229-230; *Z bliska i z daleka*, „Płomyk” 1926, nr 15, s. 239-240.

²⁵ J. Własowski, *Na samolocie*, „Płomyk” 1923, nr 8, s. 113-115.

Higiena i zdrowie publiczne

Poważne ujęcie tego tematu w czasopismach dla młodzieży wynikało z faktu, że to właśnie młodzież, przebywająca w skupiskach szkolnych, szczególnie narażona była na choroby zakaźne. W pierwszej dekadzie często podejmowany był problem gruźlicy, głównie z uwagi na alarmujące statystyki, przytoczone m.in. w numerze piątym „Płomyka” z 1925 r.²⁶ Wynikało z nich, że prawie 20% młodzieży szkolnej chorowało na gruźlicę, a 50% miało powiększone gruczoły limfatyczne, co diagnozowano jako wczesny objaw gruźlicy. We wczesnym 20-leciu nie była jeszcze znana szczepionka na gruźlicę, znane były jednak metody leczenia oraz zapobiegania. W drugiej dekadzie wiele artykułów dotyczyło profilaktyki chorób zakaźnych, np. szkarlatyny, a w szczególności ostrzegano przed sytuacjami podnoszącymi ryzyko zarażenia²⁷. Jeden z autorów zalecał m.in. nieprzebywanie w towarzystwie osób chorych, zdrowe odżywianie, jak najczęstsze (zimą) przebywanie na świeżym powietrzu i (latem) w miejscach nasłonecznionych, płukanie ust i czyszczenie zębów (upowszechniano stosowanie szczoteczki do zębów i proszku kredowego, jako środka higienicznego)²⁸.

Wiele z artykułów dotyczyło też nowoczesnych szkół, masowo powstających w latach 20., wyróżniających się przede wszystkim obecnością umywalni. Szkoły wyposażone w łazienki, prezentowane były jako szczególnie postępowe, a pomieszczenia łazienkowe – jako wymagające troski, także ze strony uczniów. W „Płomyku” publikowane były apele o właściwe użytkowaniu umywalni szkolnych i publicznych, zachowanie zasad porządku i higieny oraz przestrzeganie regulaminów publicznych łazienek.

Stosunkowo rzadko podejmowano problematykę specyficznych dolegliwości okresu dojrzewania. Pierwsze artykuły na ten temat zaobserwować można dopiero w drugiej dekadzie, głównie w pismach wyspecjalizowanych w tematyce dla dziewcząt np. „Świat Dziewcząt”. Kwestię dbania o ciało podejmował m.in. „Płomyk”, jednak ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb młodzieży wiejskiej, która nie miała dostępu do specjalistycznych produktów toaletowych, ale mogła stosować zioła np. wodę z rumiankiem do mycia włosów²⁹.

²⁶ *Z bliska i z daleka*, „Płomyk” 1925, nr 5, s. 71.

²⁷ I. Rauch-Sobolewska, *O płonicy i szczepieniach przeciwploniczych*, „Płomyk” 1926, nr 8, s. 126-128.

²⁸ W. Chodecki, *Jak ustrzec się chorób zakaźnych - dokończenie*, „Płomyk” 1926, nr 26, s. 412-413; W. Chodecki, *Strzeżcie się szkarlatyny!*, „Płomyk” 1926, nr 2, s. 31.

²⁹ Z. Dłużewska, *O ładnych włosach i myciu głowy*, „Płomyk” 1936, nr 4, s. 67.

Rekreacja i sport

Upowszechnianie sportu to zagadnienie, które w pismach młodzieżowych okresu 20-lecia podejmowane było w różnych aspektach. Pierwszym są aktualności z dziedziny sportu, publikowane głównie od połowy lat 20. w większości czasopiśmie młodzieżowych. Kolumny z aktualnościami sportowymi charakteryzuje regularność (od połowy lat 20. mają one charakter stały w „Płomyku” oraz „Dziś i Jutro”).

Drugim, znacznie ciekawszym aspektem jest dostępność sportu dla młodzieży i jego rola w rozwoju psychofizycznym dzieci i młodzieży. W pierwszej dekadzie uprawianie sportu było bardzo mocno akcentowane jako konieczność w zapewnieniu prawidłowego rozwoju fizycznego oraz swoiste przygotowanie młodych ludzi do dorosłości. Sport pokazywano jako drogę do podniesienia kondycji fizycznej całego społeczeństwa oraz zapewnienie zdrowia zwłaszcza kobietom, istotnym uczestniczkom życia społecznego i przyszłym matkom. Zaobserwować można ogromny nacisk na promocję sportu kobiet, utożsamienie pojęcia kobiety wysportowanej z pojęciem kobiety atrakcyjnej i nowoczesnej. O znaczeniu nowego ideału piękna pisała Alina Dziekońska-Kozłowska w obszernej monografii poświęconej przemianom w modzie:

Na podłożu nowych warunków życiowych kształtowała się inna psychika kobiety, która nabierała energii i samodzielności. Rozwijające się sporty wodne, lekkoatletyka, narciarstwo i tenis nie pozwoliły jej być nadal tęgą [...] Kobieta lat dwudziestych lubi powietrze, ruch słońce [...] długie włosy są ciężkie i przeszkadzają obcina się je zatem krótko [...] W modzie zapanowała gibkość, a kultura ciała zaczęła odgrywać niezwykle ważną rolę³⁰.

Często jednak ideał rozmijał się z rzeczywistością, na co wskazywała sama młodzież. Apele o wsparcie dla zainteresowań sportowych dziewcząt wyraziła m.in. M. Gębicka, uczennica VI klasy gimnazjum, w liście wysłanym do „Dziś i Jutro”. Czytelniczka zwracała uwagę na niedostateczną, jej zdaniem, troskę środowisk szkolnych o wyposażenie szkół żeńskich w infrastrukturę sportową, postulowała upowszechnianie sportu, a wśród najpopularniejszych i cieszących się uwagą dziewcząt dyscyplin wymieniła: tenis, łyżwiarstwo, żeglarstwo, hokej, siatkówkę³¹.

W pismach dla młodzieży nie brakowało artykułów humorystycznych, z dystansem, ale szczerze przedstawiających perypetie dziewcząt mających po raz pierwszy kontakt z dyscyplinami sportowymi. Bohaterka opowiadania-felietonu *Moja pierwsza piłka koszykowa* opublikowanego w numerze 22 „Dziś i Jutro” z 1926 r. otwarcie opowiadała o swoich kłopotach w drużynie koszykarskiej – skrępowaniu i niezdarności na boisku, problemach w integracji z grupą

³⁰ A. Dziekońska-Kozłowska, *Moda kobieca XX wieku*, Warszawa 1964, s. 184, 186-187.

³¹ M. Gębicka, *Sport*, „Dziś i Jutro” 1928, nr 2, s. 38.

i zrozumieniu zasad sportu drużynowego. Dostrzegą jednak, że dziewczęta najlepiej grające w koszykówkę miały znacznie lepszą pozycję w grupie rówieśniczej – były śmielsze, pewniejsze siebie, bardziej elokwentne, modniej ubrane i bardziej lubiane³².

Sport był przedstawiany zatem jako ważny czynnik życia, budował poczucie własnej wartości i pozycję w środowisku, dawał poczucie integracji i – co szczególnie ważne – w przypadku dziewcząt, poczucie siły i gotowości samodzielnego sprostania wyzwaniom³³. Braki infrastrukturalne i zaopatrzeniowe w obszarze sportu młodzieży traktowane były poważnie, ale również, jako zachęta do samodzielności i kreatywności. W „Płomyku” publikowane były instruktaże jak samodzielnie zaaranżować przestrzeń do gier zespołowych lub np. jak uszyć piłkę. Zauważyć też należy, że w drugiej dekadzie zmniejszył się nieco nacisk na upowszechnianie sportu. Sugerowano znalezienie „złotego środka” między czasem poświęcanym na wychowanie fizyczne młodzieży a jej rozwojem intelektualnym, promowaniem aktywności społecznej i edukacją patriotyczną³⁴.

Jednocześnie upowszechniane były inne formy aktywności poza domem, np. obozy młodzieżowe, wyjazdy grupowe, wycieczki i odpoczynek na łonie natury. Artykuły o wyjazdach nad morze (czyli do Gdyni, na polskie wybrzeże) i w góry, charakteryzował podniosły styl, ekstatyczne opisy piękna polskiego morza i gór, niezwykła duma z posiadania na terenie Polski pięknych, dostosowanych do rekreacji terenów. Obozy młodzieżowe przedstawiane były jako okazja do zdobycia wielu umiejętności, wykształcenia zdolności społecznych, przełamania nieśmiałości i pożytecznego spędzania wolnego czasu³⁵.

Analiza ilościowa

Przeprowadzono analizę liczby artykułów w wybranych numerach poszczególnych czasopism w obu rozpatrywanych dekadach. Wybór roczników zterminowany został czasem ukazywania się czasopism na rynku. „Płomyk” publikowano w latach 1917-1991, możliwy był zatem wybór wśród wszystkich roczników z 20-lecia międzywojennego, tymczasem w przypadku „Dziś i Jutro” (1925-1937) jedynie spośród pięciu numerów reprezentujących pierwszą

³² H.N, *Moja pierwsza piłka koszykowa*, „Dziś i Jutro” 1926, nr 22, s. 370-371.

³³ A. Kasiński, *Polskie sportsmenki*, „Dziś i Jutro” 1933, nr 8, s. 222; Z. Siudutówna, *Dzień sportu*, „Dziś i Jutro” 1933, nr 9, s. 259-260.

³⁴ Z. Starowieyska-Morstinowa, *Czy rzeczywiście są inne czasy?*, „Dziś i Jutro” 1932, nr 7, s. 148.

³⁵ J. Ostrowski, *Zuchy*, „Płomyk” 1923, nr 2, s. 23-26; S.M.T, *Hucząca woda*, „Dziś i Jutro” 1926, nr wakacyjny [12-13], s. 187-191; J. Sopllica, *Młodzież wobec zbiorów etnograficznych*, „Dziś i Jutro” 1926, nr wakacyjny [12-13], s. 194-195.

dekadę i ośmiu – drugą. Autorka przyjęła, że w przypadku „Płomyka” reprezentatywne będzie przebadanie trzech z dziesięciu roczników w każdej dekadzie, a w przypadku „Dziś i Jutro” dwóch z pięciu w pierwszej dekadzie oraz trzech z ośmiu w dekadzie drugiej. Przy zachowaniu zasady, że wybrane roczniki powinny reprezentować różne fazy analizowanych dekad (początek, środek, koniec) autorka założyła, że uda jej się pozyskać materiał podobny ilościowo, a jednocześnie reprezentatywny dla profilu pism.

Trzecim z badanych magazynów był „Młody Technik”, którego zakres obejmował zagadnienia techniczne. Znalazł się w zestawieniu badanych artykułów jako periodyk reprezentujący nurt „popularnonaukowy”, wykorzystywany w szkołach wśród materiałów dodatkowych³⁶. Analiza jego zawartości umożliwia poznanie stylu pisania o technice w latach 30., a także zainteresowania poszczególnymi dziedzinami. Ponieważ pismo zaczęło się ukazywać w 1932 r., mogło znaleźć się wyłącznie w analizie drugiej dekady. Zdaniem autorki fakt ten dowodzi, że modernizacja życia dzieci i młodzieży, stała się istotniejsza w epoce „reformy jędrzejewiczowskiej” edukacji czyli w latach 30.

W tabelkach poniżej policzono artykuły ogółem występujące w wybranych numerach poszczególnych czasopism. Następnie wyodrębniono teksty dotyczące postępu i nowoczesności, czyli spełniające obie zdefiniowane na wstępie cechy A i B. W końcu badania dokonano wyliczenia, jaki procent artykułów ogółem stanowiły teksty odnoszące się do zagadnień postępu i nowoczesności zgodnie z przyjętymi we wstępie definicjami.

	I dekada				
	„Płomyk”			„Dziś i Jutro”	
Roczniki	1923	1926	1928	1926	1928
Artykułów ogółem	87	312	318	116	132
Nowoczesność (A) i postęp (B)	24	147	172	45	63
Odsetek artykułów o cechach A i B	28%	47%	54%	39%	48%

W latach 20. liczba artykułów systematycznie rosła wraz z rozwojem pism. Teksty dotyczące postępu i nowoczesności obejmowały od 28 do prawie 50% zawartości i dotyczyły głównie radiofonii i motoryzacji oraz harcerstwa, sportu, rekreacji i zdrowia.

³⁶ E. Magiera, *Wychowanie państwowe...*, s. 66.

II dekada									
	„Płomyk”			„Młody Technik”			„Dziś i Jutro”		
	1932	1934	1937	1932	1933	1934	1931	1933	1936
Artykułów ogółem	158	510	400	51	52	55	81	83	140
Nowoczesność (A) i postęp (B)	121	390	131	51	52	55	22	20	28
Odsetek artykułów o cechach A i B	77%	76%	33%	100%	100%	100%	27%	24%	20%

Na początku lat 30. widać zwiększenie się zainteresowania badaną tematyką. „Płomyk” stał się pismem prawie w 80% poświęcony nauce, technice, instruktażom i nowinkom, jednak w drugiej połowie lat 30. zmniejszył się nacisk na tę tematykę. Redakcja skoncentrowała się na tematyce historycznej, w tym wiele uwagi poświęcono tradycjom, zwyczajom ludowym i folklorowi (sztuka ludowa, legendy), a także tematyce podróźniczej, etnograficznej i kulturoznawczej (reportaże z dalekich krajów, prezentacja regionów Polski). Częściej ukazywały się też artykuły poświęcone postaciom historycznym (Józef Piłsudski), politykom (prezydent Ignacy Mościcki, marszałek Edward Rydz-Śmigły) czy klasykom malarstwa (Józef Chełmoński, Artur Grottger). Zwiększyła się też liczba artykułów o tematyce religijnej (święta chrześcijańskie, żywoty świętych, tradycje) oraz patriotycznej. Podobną tendencję zaobserwować można w piśmie „Dziś i Jutro”, które również zwróciło się ku tematyce patriotycznej, dotyczącej życia rodzinnego oraz powinności obywatelskich i społecznych młodzieży katolickiej. Ilość artykułów o nowinkach technicznych, sporcie, czy turystyce zmniejszyła się do ok. 1/3 wszystkich artykułów. Pojawił się natomiast specjalistyczny magazyn „Młody Technik”, w całości poświęcony zagadnieniom technicznym, w którym ukazywały się przede wszystkim instruktaże, wiadomości ze świata techniki oraz poświęcone różnym zagadnieniom artykuły popularyzujące naukę.

Podsumowanie

Rola edukacyjna i wychowawcza czasopism dla młodzieży w okresie 20-lecia międzywojennego jest niekwestionowana. Szczególnie docenić należy ich silny związek z programem edukacyjnym, rolę w upowszechnianiu nauki i aktualność podejmowanej tematyki. Warto podkreślić zwłaszcza, że:

- Autorzy posługiwali się specyficznym językiem, dostosowując poziom przekazywanej wiedzy do możliwości młodego czytelnika, a jednocze-

śnie dbając o rzetelność przekazywanej wiedzy. Nie unikali perswazji, otwarcie przekonując młodzież do zainteresowania się nowoczesnymi rozwiązaniami, dając jej do zrozumienia, że osiągnięcia techniki nie są wyłącznie ciekawostką „z dalekiego świata”, ale elementem codzienności coraz większej liczby Polaków. W szczególności widoczne jest to w artykułach dotyczących motoryzacji, lotnictwa, podróżowania, nowoczesnych urządzeń, opisanych w taki sposób, jakby cała polska młodzież już w najbliższej przyszłości mogła z nich skorzystać.

- W pismach często sięgano do instrukcji (specyficzny typ artykułu), których celem było rozwijanie umiejętności konstrukcyjnych. Za ich pomocą młodzież miała stworzyć sobie przedmioty niedostępne dla nich np. ze względu na cenę (piłka, okładki na książki, wędka, zabawki, a nawet radioodbiornik). Instruktaże ukazywały się bardzo regularnie – przeważnie na ostatnich stronach pism takich jak „Płomyk” czy „Dziś i Jutro”, chociaż ich poziom trudności był bardzo zróżnicowany. Ich obecność wydaje się wpisywać w ideały oświatowe 20-lecia międzywojennego w zakresie kształcenia technicznego. Zreformowany w latach 30. program edukacji wprowadzał w miejsce dawnych „robót ręcznych” „zajęcia praktyczne”, których efektem miał być „rozwój zmysłów, usprawnienie rąk, zdolności konstrukcyjne, zaradność, samodzielność, wytrwałość w pracy, wyrabianie właściwych zwyczajów i nawyków w zakresie kultury życia codziennego”³⁷.
- Zaobserwować można dążenie do równorzędnego i pełnowymiarowego kształcenia dzieci i młodzieży bez względu na miejsce zamieszkania, pochodzenie społeczne czy płeć. Postawa ta realizowana była na przykład w artykułach upowszechniających nowoczesność na wsi (zasady higieny, nowoczesne gospodarowanie ziemią, podróże) lub samodzielność dziewcząt (harcerstwo, podróże, kształcenie wyższe i zawodowa niezależność kobiet).

Dorobek 20-lecia międzywojennego był podwaliną dla powojennych czasopism, np. „Filipinki”, „Dookoła Świata” czy „Sztandaru Młodych”, które również wprowadzały młodzież w życie społeczne i ukierunkowywały jej zainteresowania naukowe i zawodowe. Styl redagowania artykułów popularnonaukowych wydaje się korespondować z ideą wychowywania w duchu państwowym, zgodnie z którą nabywanie wiedzy powinno się wiązać z umiejętnością jej praktycznego zastosowania w życiu codziennym, ale też w pracach na rzecz unowocześniania otoczenia – domu, sąsiedztwa, miejscowości. Szczegółowość

³⁷ J. Sadowska, *Jędrzejewiczowska reforma oświaty w latach 1932-1933*, Białystok 1999, s. 234, [online] <https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/3123/1/doktorat.pdf> [dostęp 15.04.2018].

artykułów instruktażowych skierowanych do młodych ludzi świadczy o silnym przekonaniu redakcji, że właśnie młodemu pokoleniu powierzyć należy tę misję unowocześniania i przyspieszania rozwoju państwa. Wychowanie w wolnym kraju zdecydowanie utożsamiano z rozwojem nowych (w stosunku do pokoleń z czasów zaborów) cech i predyspozycji, takich jak entuzjazm, wiara w lepszą przyszłość odzyskanego kraju i poczucie odpowiedzialności za jego los.

Bibliografia

Materiały

- Chodecki W., *Jak ustrzec chorób zakaźnych - dokończenie*, „Płomyk” 1926, nr 26, s. 412-413.
- Chodecki W., *Strzeżcie się szkarlatyny!*, „Płomyk” 1926, nr 2, s. 31.
- Dłużewska Z., *O ładnych włosach i myciu głowy*, „Płomyk” 1936, nr 4, s. 67.
- Fudakowska A., *Ikar*, „Płomyk” 1926, nr 15, s. 229-230.
- Gębicka M., *Sport*, „Dziś i Jutro” 1928, nr 2, s. 38.
- Grudziński K., *Dziesięciolecie komunikacji lądowej w odrodzonej Polsce*, „Płomyk” 1928, nr 12, s. 267-272.
- H.N., *Moja pierwsza piłka koszykowa*, „Dziś i Jutro” 1926, nr 22, s. 370-371.
- Kasiński A., *Polskie sportsmenki*, „Dziś i Jutro” 1933, nr 8, s. 222.
- Krzepkowski M., *O balonach*, „Płomyk” 1926, nr 15, s. 225-229.
- Malec S., *Co to jest tzw. naukowa organizacja pracy?*, „Młody Technik” 1933, nr 1, s. 23-24.
- Ostrowski J., *Zuchy*, „Płomyk” 1923, nr 2, s. 23-26.
- Przanowski W., *Techniczne wykształcenie młodzieży i potrzeby państwa*, „Młody Technik” 1932, nr 1, s. 2-3.
- Rauch-Sobolewska I., *O płonicy i szczepieniach przeciwploniczych*, „Płomyk” 1926, nr 8, s. 126-128.
- S.M.T., *Hucząca woda*, „Dziś i Jutro” 1926, nr wakacyjny [12-13], s. 187-191.
- Siudutówna Z., *Dzień sportu*, „Dziś i Jutro” 1933, nr 9, s. 259-260.
- Soplica J., *Młodzież wobec zbiorów etnograficznych*, „Dziś i Jutro” 1926, nr wakacyjny [12-13], s. 194-195.
- Starowieyska-Morstinowa Z., *Czy rzeczywiście są inne czasy?*, „Dziś i Jutro” 1932, nr 7, s. 147-148.
- Szczęśny W., *Radio*, „Płomyk” 1926, nr 29, s. 449-453.
- Własowski J., *Na samolocie*, „Płomyk” 1923, nr 8, s. 113-115.
- Z bliska i z daleka*, „Płomyk” 1926, nr 15, s. 239-240.
- Z bliska i z daleka*, „Płomyk” 1926, nr 5, s. 71.

Opracowania

- Copleston F., *Historia filozofii*. T. 9. *Od Maine de Birana do Sartre’a*, Warszawa 2006.
- Dziekońska-Kozłowska A., *Moda kobieca XX wieku*, Warszawa 1964.

- Dzieniakowska J., *Czytelnictwo uczniów w zaleceniach decydentów oświatowych i praktyce szkolnej w dwudziestoleciu międzywojennym w Polsce*, [w:] *Czytanie, czytelnictwo, czytelnik*, pod. red. A. Żbikowskiej-Migoń przy współudziale A. Łusznak, Wrocław 2011, s. 297-308.
- Faber-Chojnacka A., *Czasopisma krakowskie dla dzieci i młodzieży w dwudziestoleciu międzywojennym*, Kraków 1995.
- Jarowiecki J., *Czasopisma dla dzieci i młodzieży oraz prasa młodzieżowa w Polsce w latach 1918-2000*, Wrocław 2016.
- Jarowiecki J., *Czasopisma dla dzieci i młodzieży. Część 1: 1918-1945. Materiały przeznaczone dla słuchaczy studiów bibliotekoznawczych*, Kraków 1990.
- Kabzińska Ł., Kabziński K., *Wybrane aspekty zagrożonego dzieciństwa w dwudziestoleciu międzywojennym*, „Warmińsko-Mazurski Kwartalnik Naukowy. Nauki Społeczne” 2012, nr 4, s. 11-43.
- Kot W., *Historyczny przegląd orientacji filozoficznych*, Poznań 2003.
- Langer H., *Biblioteka szkoły powszechnej miejscem edukacji czytelniczej i bibliotecznej (1918-1939)*, [w:] *Zalecenia i przestrogi lekturowe (XVI-XX wieku)*, pod red. M. Jarczykowej i A. Bajor, Katowice 2012, s. 171-190.
- Łaszewska-Radwańska B., *Czasopisma dla dzieci i młodzieży – od „Rozrywek dla dzieci” do wybuchu drugiej wojny światowej*, [online] <http://www.ebib.pl/2006/79/a.php?laszewska> [dostęp 15.12.2017].
- Magiera E., *Prasa młodzieżowa Drugiej Rzeczypospolitej, jako miejsce popularyzowania wychowania państwowego*, [w:] *Z dziejów oświaty polskiej. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesor Danucie Koźmian*, pod red. I. Kość i E. Magiery, Szczecin 2007, s. 125-143.
- Magiera E., *Wychowanie państwowe w szkolnictwie powszechnym Drugiej Rzeczypospolitej*, Szczecin 2003.
- Morawiec E., *O nowoczesności w filozofii różnych epok historycznych. Studium z historii pojęcia nowoczesności*, Warszawa 2012.
- Radwańska H., *Czytelnictwo dzieci i młodzieży*, [w:] H. Radwańska, M. Gutry, B. Grosslikowa, *Czytelnictwo dzieci i młodzieży. Referaty wygłoszone na II Polskim Kongresie Pedagogicznym w Wilnie*, Warszawa 1922, s. 5-24.
- Sadowska J., *Jędrzejewiczowska reforma oświaty w latach 1932-1933*, [online] <http://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/3123/1/doktorat.pdf> [dostęp 15.04.2018].

